Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 166 — Lwów, Niedziela dnia 15. Lipca 1923. — Rok XLI.

KURJER LWOWSKI

1000 Mkp.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Prawica nie naprawi skarbu.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 lipca.

W osobie pana Huberta Lindego, zasłużonego twórcy PKO. zyskał rząd dzisiejszy powolne narzędzie do wykonywania swych planów.

Sojusz prawicowy znalazł się w bardzo trudnem położeniu. Musiał on nałożyć na ludność znaczne ciężary — co więcej — ze względu na swój skład musiał nałożyć ciężary niesprawiedliwe, oszczędzające wielki kapitał, a przedewszystkiem wielką własność ziemską. I oto stoi teraz wobec konieczności ściągania tych podatków, które naturalnie nie obejdzie się bez poważnych zawikłań.

Trzeba na rzeczy patrzeć trzeźwo.

Ludność od płacenia podatków się odzwyczaiła. To stanowi bardzo poważny moment psychologiczny. Ludność nie ma dziś oszczędności i nie robi ich, wobec czego ponosić ciężary będzie musiała z pieniędzy nie odłożonych, ale bieżących. Nadto, jeśli chodzi o płatników wiejskich, znajdą się oni dla tego w ciężkiem położeniu, że wyroby przemysłowe idą dziś znacznie prędzej w górę niż to, co wieś wytwarza i daje na rynek. Rzecz naturalna, że w tych warunkach płatnicy niezbyt mile przyjmą nowe ciężary i nie usposobią ich one przychylnie do nowego gabinetu.

Sprawę „pogorszyć" miał podatek majątkowy, to jest ta właśnie część dochodów państwa na którą b. minister Grabski kładł tak wyjątkowy nacisk — on to bowiem miał za zadanie uzdrowić nasze stosunki skarbowe i doprowadzić budżet do bodaj jakiej takiej równowagi. Do ciężarów, już stokrotnie powiększonych, dorzucić miał on nowe, bardzo poważne, i do tego uderzające przedewszystkiem w tych, którzy z siebie ten rząd wyłonili.

Oczywiście tego rodzaju operacja, podrywająca zaufanie wyborców, a w każdym razie wszystkich sprężyn wyborów ostatnich, a zwłaszcza przyszłych, wydała się stronnictwom większości zbyt ryzykowną i oto rozpoczyna się odwrót — odwrót na całej linii.

Dziś już zupełnie dokładnie rozumiemy, co znaczyła dymisja p. Grabskiego. Stronnictwa rządzące nie chciały wziąć na się odpowiedzialności za sanację skarbu, nie chciały narzucić warstwom posiadającym — podatków.

Ze względów na demagogję wyborczą, na przejściowe niezadowolenie, na egoistyczne interesy klasowe, wycofały się one z programu naprawy skarbu i wszelką myśl o niej odłożyły ad calendas graecas.

W ten sposób rozwiewa się w Polsce nareszcie myt o tem, że tylko prawica może skarb postawić na nogi. Rozwiewa się w niwecz i nareszcie całe społeczeństwo ujrzy prawdę. — Stan nasz gospodarczy bynajmniej nie jest tak fatalny, dlatego, że lewica rządziła, jak to lubią powtarzać rozmaici domorośli ekonomiści, ale właśnie dla tego, że nie rządziła dotąd lewica społeczna, lewica prawdziwa. Dla tego, że ta nasza lewica w sejmie suwerennym musiała stale i zawsze zawierać kompromis z czynikami zachowawczymi, przeciwnymi nacjonalizmowi, przeciwnymi politycznej indolencji, jaką niosła demokracja narodowa, ale zastrzegającymi się gwałtownie przeciwko wszelkiego rodzaju naruszeniom stanu równowagi dzisiejszego pod względem socjalnym.

Naprawa skarbu musi się odbyć kosztem klas posiadających i musi być oparta na szerokim programie daleko idących przekształceń społecznych. Reforma rolna, upaństwowienie lasów itd., muszą się odbyć nie kosztem państwa, ale dać państwu zyski. Dopiero wtedy staną się one wyrównaniem krzywdy wiekowej klas pracujących, dopiero wtedy staną się realną podstawą programu naprawy Rzpltej.

Utrzymanie status quo ante nie daje naszemu państwu żadnych rękojmi trwałości bytu. Przed Polską stoi zadanie ogromnej miary. To nie tylko odbudowa — to zagospodarowanie całych olbrzymich obszarów zaniedbanych od wieków, lub cofniętych przez stulecie zaborów.

Musimy wyrównać straty wojny, musimy siecią kolei pokryć nasz kraj, musimy rozbudować i oczyścić liche mieściny na wschodzie, osuszyć olbrzymie przestrzenie bagien, wybudować tysiące i dziesiątki tysięcy szkół niższych, średnich, zawodowych. Musimy to robić z błyskawiczną szybkością. I czy jest choć jeden człowiek w Polsce, który by się łudził, że tego wszystkiego można dokonać śrubując podatki pośrednie lub ogołacając z pieniądza dwu, trzy i cztero morgowe gospodarstwa? Jeżeli jest — to tem gorzej dla niego. Lewica, demokracja polska złudzeń tych podzielać nie będzie, podzielać nie może. Lud, inteligencja, ci co nie niemieli, zapłacili za Polskę krwią i trudem — klasy posiadające muszą zapłacić za nią majątkami, chociażby miały przez to zubożeć. Ale zmusić ich do tego rząd dzisiejszy nie może. P. Witos zdolny jest tylko i wyłącznie do półśrodków. Program jego nie sięga poza kaptowanie głosów wyborczych, idea jego nie wyrosła ponad zarobek, a z takim programem można być jedynie szkodnikiem.

Adam Uziembło.

Niespodziewane zerwanie konferencji lozańskiej

Lozanna. (PAT). Z powodu nieprzejednanego stanowiska delegatów tureckich dziś po czterogodzinnych naradach z Ismetem paszą, rokowania, których zakończenia oczekiwano w najbliższych dniach, zostały znów przerwane. Powstały nowe trudności w uregulowaniu kwestji dotyczących opuszczenia cieśnin przez koalicyjne okręty wojenne. Nie mniejsze trudności zdają się wywoływać różne kwestje koncesyjne, zwłaszcza sprawa koncesji na linji kolejowej Siwa—Samara a także koncesja udzielona Chesterowi. Swe pretensje zgłasza turecko-perskie towarzystwo naftowe.

Półroczny bilans okupacji Z. Ruhr.

Berlin. (AW). Omawiając 6-cio miesięczną rocznicę okupacji Z. Ruhr przez wojska francusko-belgijskie dzienniki berlińskie stwierdzają, że do początku lipca wydano wyroków uwięzienia ogółem na 987 lat, wyroków śmierci 9, zabito 72 osób, wydalono 71.145 osób za granicę okupowanych terytorjów.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Głos rozpaczy pracowników państwowych.

DO KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU NA RĘCE POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO.

W związku z przystąpieniem komisji budżetowej do obrad nad ustawą uposażeniową oraz uchwałami specjalnej podkomisji w tej sprawie, Centralny komitet pracowników państwowych przedstawia komisji budżetowej nast. rezolucję podpisanych organizacji.

Położenie materjalne pracowników państwowych w ciągu ostatniego czasu pogorszyło się w krytyczny sposób. Przyznawane dodatki drożyźniane nie odpowiadają istotnemu wzrostowi drożyzny. Pokrzywdzenie z tego tylko tytułu wyniosło do grudnia 1922 r. 1331 proc., od stycznia 1923 r. do 31 V 1923 r. 109'6 pr. Pomimo usilnych starań reprezentacji pracowników państwowych **Rząd odmawia uregulowania tych słusznych pretensji.**

Jedyną nadzieją ratunku dla pracowników państwowych byłby projekt nowej ustawy uposażeniowej, o ileby naturalnie uwzględniał zredukowane do minimum poprawki i postulaty centralnej reprezentacji ogółu pracowników państwowych. Jak dotąd nadzieje zawiodły?

Mimo obietnic wszystkich prawie klubów sejmowych, przyjęła w dniu 9 bm. sejmowa podkomisja urzędnicza kilka tylko, małoznacznych poprawek, odrzuciła natomiast wszystkie poprawki tak w części ogólnej, jak i szczegółowej.

I tak: artykułem 1-szym projektu ustawy nie objęto przeszło 70000 pracowników kolejowych tzw. „stałych, dziennie płatnych", którzy byli objęci ustawą uposażeniową z 13 lipca 1920 r.

W artykule 3-cim przyjęto tabelę, upośledzającą niższe grupy pracowników państwowych, zmniejszając pozornie tylko zbyt wielkie rozpięcie między grupą pierwszą a ostatnią przez dodanie w każdej grupie i szczeblu po 70 punktów tzw. dodatku regulacyjnego, który z biegiem czasu ma odpaść.

W artykule 4-ym ustalono dla wszystkich grup tzw. dodatek ekonomiczny na ograniczoną do 5-ciu liczbę członków rodziny zaledwie na 45 punktów tj. na 22½ proc. niewystarczających poborów najniższego funkcjonarjusza samotnego.

W artykule 5-tym przyjęto zasadę, że obecnie zupełnie niewystarczające pobory pracowników państwowych należących do XIV grupy, podzielone przez ilość punktów, przeznaczonych dla tej grupy mają dać mnożną, główny wykładnik obliczania poborów. Nawet grupa XIV nie będzie miała minimum egzystencji, lecz pobory głodowe, tem trudniej więc będzie wyżyć ze znacznie mniejszych poborów pracownikom państwowym grupy XV i XVI. Dodać należy, że pracownicy państwowi winni wogóle otrzymać uposażenie, któreby im umożliwiło bez nadmiernych trosk egzystencję, a tem samem należyte spełnianie obowiązków służbowych.

Przy artykule 104 zignorowała podkomisja postulat, dotyczący jednorazowego przeszeregowania pracowników państwowych wedle podanego klucza. Przeszeregowanie to gwarantował pracownikom państwowym art. 20 ustawy uposażeniowej z 13. lipca. 1920 r., dotąd niewykonany.

T. zw. dodatku za wysługę lat, nie uwzględnia nowy projekt w całej rozciągłości i redukuje go.

W tym stanie rzeczy Centralny Komitet Pracowników Państwowych zmuszony jest zwrócić się do komisji budżetowej z usilną prośbą o szczegółowe rozpatrzenie postulatów ogółu pracowników państwowych. Przytem zmuszony jest centralny komitet pracowników państwowych zaważyć, że państwo musi się zdobyć na środki do życia dla swych pracowników. Z beznadziejnego położenia pracown. państwowych musi się znaleść jakieś wyjście.

Rezolucję podpisali: Związek prac. poczty, telegr. i telefonu Rzeczypospolitej Polskiej, Polski Związek Kolejowców, Związek Zawodowy prac. Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, — Związek Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce, Związek Prac. Biurowych Polskich Kolei Państwowych, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Związek Nauczycieli Polskich Szkół średnich, Stowarzyszenie Chrześć. Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych, Związek Polski Nauczycieli Szkół Powszechnych, Związek Inspektorów Szkolnych w Polsce, Zrzeszenie Profesorów i Docentów Szkół Akademickich w Warszawie, Związek Stowarzyszeń Asystentów Szkół Wyższych, Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Stowarzyszenie Pracowników Skarbowych, Związek Pracowników Więziennych, Centralny Związek Woźnych Państwowych, Wydział Związku Lekarzy Rządowych w Polsce, Wydział Wykonawczy VI Zjazdu Delegacji Stowarzyszeń Pracowników Sądowych Rzpltej P., Związek Zrzeszenia Pracowników Publicznych Województwa Krakowskiego, Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych we Lwowie, Wojewódzki Związek Stałej Delegacji Prac. Państwowych w Tarnopolu, Związek Towarzystw Polskich Urzędników Państw. Samorz. i Komun. w Poznaniu.

Podpisano w imieniu organizacji wymienionych wyżej Prezydjum C. K. P. P. V-Prezes: **H. Raabe.**

Przegląd światowy.

FRANCUSKA POŻYCZKA DLA JUGOSŁAWJI.

Izba zajmowała się wczoraj sprawą kredytów 300 miljonów franków dla Jugosławji. Senator Morippe protestował przeciw temu, oświadczając, że kredyty te są skierowane przeciw rządowi sowietów. Wnioskodawca zwrócił uwagę na sympatję Serbji dla Francji i dodał, że idzie tu o pomoc w odbudowie kraju, który po bohatersku walczył po stronie Francji i cierpiał tyle co i ona. Poincaré oświadczył, że nie idzie tu o przygotowania przeciw Rosji, gdyż Serbja ma prócz Rosji jeszcze innych sąsiadów, którzy mimo układu nie są rozbrojeni.

UKŁAD OBRONNY MIĘDZY JUGOSŁAWJĄ A RUMUNJĄ.

Układ między Jugosławją a Rumunją składa się z 4 najważniejszych paragrafów. § 1. jedno z zainteresowanych państw zobowiązuje się przyjść drugiemu z pomocą na wypadek zaatakowania ze strony Węgier, Bułgarji lub obu tych państw naraz. Wypadek taki bowiem zagroziłby sytuacji, wytworzonej przez traktaty w Trianon i Neuilly. § 2 zobowiązuje do zawarcia w najkrótszym czasie konwencji wojskowej. § 3 zabrania obu państwom zawierania bez uprzedniego powiadomienia przymierzy z jakiemkolwiek trzeciem mocarstwem. § 4 obowiązuje do porozumienia się we wszelkich sprawach polityki zagranicznej, tyczących się ich stosunku do Węgier i Bułgarji. (AW).

ROSJA ZWRÓCI ARCHIWUM PAŃSTWOWE ZE LWOWA.

Moskwa. (PAT). Na 16 posiedzeniu plenarnej komisji specjalnej postanowiono zwrócić Polsce bibljotekę namiestnictwa i archiwum państwowe ze Lwowa.

BRUNO JASIEŃSKI. 1

Potestas clarium.

„A ja tobie powiadam: iżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go.
„I tobie dam klucze od królestwa niebieskiego.
„A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech.
Mateusz XVI.

„...i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy...".
Mateusz VI., Łukasz XI.

1

Krucyfiks był bardzo stary i zniszczony. Powiadano, że mógł mieć ze sześćset lat. Wisiał we wnęce zaraz przy wejściu do kruchty.

Zrobiony był z drzewa, co od starości stwardniało i zamieniło się w kamień, że trudno było i rozeznać gatunku; wysokości trochę większej od człowieka.

Chrystus na nim wyobrażony, zczerniały i wyschnięty, przymocowany był do krzyża trzema ogromnymi ćwiekami.

Ale najciekawsza była twarz Chrystusa — twarz ani trochę nie podobna do tych uduchowionych oblicz z jakimi malarze odrodzenia przedstawiają go na swoich płótnach.

Była to twarz zbira, potwornie brzydka, o czarnych, głęboko wpadniętych oczodołach, o strasznym, złym wyrazie, skamieniałym w rysunku wydatnych, zwierzęcych szczęk, twarz zakrawająca bardziej na bluźnierstwo niż na świętą podobiznę.

Mnich, co go rzeźbił, musiał być opętanym, albo strasznym grzesznikiem i wykuł w niej całą swoją złą do dna, pajęczą duszę.

Nogi wytarte do połowy przez pocałunki pobożnych ust, były sztywne i kościste, jak nogi trupa.

2.

Ksiądz dziwnie nie lubił tego krucyfiksu.

Od samego przyjazdu do parafji, kiedy miał jeszcze dopiero lat trzydzieści, poczuł przed nim niezrozumiały, zabobonny lęk i nienawiść, która rosła z każdym rokiem.

Ilekroć idąc odprawiać mszę, musiał przejść koło wnęki, zawsze żegnał się bardzo szybko i przyspieszał kroku.

Siedział tu już dwadzieścia kilka lat, z kościołem i wsią zżył się, kiedy proponowano mu awans i lepszą parafję — odmówił. Tylko stosunek do krucyfiksu w kruchcie nic się od dnia przyjazdu nie zmienił.

W parafji swojej nie był lubiany.

Wiedziano o różnych jego sprawkach i mówiono sobie o nich po cichu.

Wszyscy wiedzieli, że z gospodynią, co umarła zeszłej jesieni, miał dwoje dzieci: syna i córkę, których kształcił w mieście.

Dla parafjan był ciężki i nieustępliwy.

Sknera, dusigrosz, żyłował za wszystko, nie odróżniając bogatych od nędzarzy.

Sympatji u parafjan nie miał, wiedział o tem dobrze, i to go czyniło jakby jeszcze bardziej bezwzględnym.

Chudy, barczysty mężczyzna, o zapadłej klatce piersiowej, suchotnik, pomimo lat pięćdziesięciu kilku trzymał się jeszcze dobrze. — Milczący i ponury o twarzy wychudzonej i zczerniałej, o głęboko osadzonych, błyszczących chorobą oczach, sprawiał wrażenie człowieka rozkładanego chorobą.

I szczególne — rzecz, której zdaje się nikt nie zauważył: a chuda, zapadnięta twarz o fosforyzujących oczach wyrazem swoim przypominała twarz Chrystusa w kruchcie.

Czy ksiądz widział to podobieństwo i dlatego nie lubił krucyfiksu?

Zdaje się, że nie.

Właściwie tak bardzo posunął się dopiero w ostatnich latach; a jesień tego roku, była cięższa i przykrzejsza od innych.

Deszcz padał ciągle i powietrze stało się mgliste i wilgotne.

Na chorobę swoją nie zwracał nigdy uwagi. Przyzwyczaił się do niej od tylu lat, że była już ona jakby częścią jego samego.

(C. d. n.).

Anglja żąda zniesienia okupacji Z. Ruhr.

Deklaracja premiera Stanleya Baldwina.

Anglja przygotowuje projekt odpowiedzi na notę niemiecką i tekst jej przedłoży rządom Francji i Belgji. O naprawę życia gospodarcz. w Europie.

Leafield. (PAT). Dziś w godzinach południowych premier Balduin w Izbie gmin, a lord Curzon w Izbie lordów wygłosili identyczne oświadczenia w sprawie odszkodowań i okupacji Z. Ruhry.

Premier Balduin oświadczył: jeżeli chodzi o odszkodowania, to Anglja wraz ze swoimi sojusznikami będzie się stanowczo domagała od Niemiec **wypełnienia w miarę możności przyjętych zobowiązań.** Jednakże jako naród kupiecki zdajemy sobie jasno sprawę z tego, iż żądając od Niemiec więcej niż one dać mogą, nietylko nie osiągniemy celu, ale przeciwnie doprowadzimy Niemcy i resztę Europy do ruiny ekonomicznej.

Co do okupacji Z. Ruhry od początku zaznaczaliśmy, że jest to metoda niewłaściwa. Przewidywania nasze sprawdziły się. **Sojusznicy otrzymują dziś od Niemiec mniej aniżeli przed zarządzeniem okupacyjnem.** W dodatku to, co otrzymują, powoduje ekonomiczną ruinę Niemiec i prowadzi do zupełnej katastrofy. Rezultaty tego stanu rzeczy odbiły się już echem ujemnem nietylko w Niemczech, ale i w krajach ekonomicznie z Niemcami związanych. (Przedewszystkiem w Polsce. — Red.).

W dalszym ciągu swego przemówienia premier angielski wysunął **trzy zasadnicze tezy:**

Okres ostrego konfliktu winien być w interesie wszystkich jak najszybciej zakończony.

Zniesienie przeciągającej się w czas nieokreślony okupacji jednego państwa przez inne, co premier angielski uważa za godne pożałowania.

Danie możności dłużnikowi uiszczenia przyjętych na siebie zobowiązań po uprzedniem skonstatowaniu jego zdolności płatniczej.

Premier Balduin uzależnia trwałość pokoju i odbudowę ekonomiczną Europy od następujących warunków: definitywnego załatwienia kwestji odszkodowań i ostatecznego załatwienia sprawy długów międzysojuszniczych.

Przechodząc do uczynionych w swoim czasie przez Niemcy propozycji premier angielski powiedział co następuje: Ubiegłego miesiąca Niemcy proponowały w swej nocie rozwiązanie kwestji odszkodowań przez zwołanie neutralnej komisji ekspertów. Komisja ta określiłaby zdolność płatniczą Niemiec, a te zaś zobowiązałyby się wypłacić wskazaną przez komisję sumę odszkodowań. **Nota niemiecka dawała również pewne konkretne gwarancje. Należało ją przedtem dokładnie zbadać.** Zdajemy sobie sprawę z faktu, że rządy Francji, Belgji i Włoch nie mogą się zdecydować na przyjęcie na siebie inicjatywy odpowiedzi, na propozycje niemieckie i dlatego **jesteśmy skłonni przygotować projekt odpowiedzi na wspomnianą notę i tekst tej odpowiedzi przedstawić do aprobaty sojuszników.** Między naszym punktem widzenia a punktem widzenia naszych sojuszników niema różnic zasadniczych. I dlatego przygotowany przez nas projekt odpowiedzi mógłby być jednocześnie wyrazem zbiorowym wszystkich sojuszników

Deklaracja Balduina została przyjęta przez parlament w zupełnem spokoju. Od czasu do czasu przy ustępach ważniejszych z ław poselskich rozlegały się potakiwania. Z tym samym spokojem przyjęto oświadczenie w Izbie lordów.

PROJEKT ODPOWIEDZI DLA NIEMIEC.

Londyn. (PAT). Urzędowo podają, że projekt odpowiedzi dla Niemiec będzie zbadany przez gabinet w poniedziałek, poczem przedłożony zostanie aljantom wraz z pismem wstępnem, w którem Francja, Belgja i Włochy będą proszone o przyłączenie się do tej noty, albo o zaproponowanie poprawek.

OPINJA FRANCUSKA.

Paryż. (PAT). „Matin" dowiaduje się, że rząd francuski zbada projekt odpowiedzi angielskiej w duchu pojednawczym i nie uchyli się od poczynienia ustępstw, o ile mogłyby one zbliżyć poglądy obu stron i nie naruszałyby żywotnych interesów Francji.

NIEMCY NIE SĄ ZACHWYCONE DEKLARACJĄ.

Berlin. (PAT). Dzienniki berlińskie, omawiając oświadczenie Balduina, wyrażają się nader oględnie, widocznie w zamiarze nieuczynienia niczego takiego, coby mogło przeszkodzić akcji podjętej przez Anglję. Dzienniki podnoszą zgodnie, że deklaracja Balduina daje Francji możność kontynuowania polityki przewlekania. — „Berliner Tagebl." zauważa, że obecnie nadchodzi dla Niemiec nowy okres niepewności i oczekiwania.

Sprawa nowego uposażenia pracowników państwowych.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej debatowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych. Rozpatrzono i przyjęto nast. artykuły drugiej części projektu: Przy art. 19 odrzucono wniosek referenta w utrzymaniu dodatku za studja wyższe. W art. 20. przyjęto zasadę, według której niżsi funkcjonarjusze państwowi otrzymywać będą umundurowanie za opłatą 25 proc. wartości. W art. 23. przyznano funkcjonarjuszom policji państwowej na umundurowanie dodatek zwiększony o 800 mnożnych, dodatek na uzupełnienie umundurowania przyznawany co dwa lata (w wysokości 300 mnożnych i dodatek śledczy w wysokości 60 mnożnych miesięcznie. Postanowienia o uposażeniu policji państwowej mają się stosować do straży celnej. Przyjęto też zasadę, według której rząd zaopatruje pracowników kolei państwowych w pełne umundurowanie za zwrotem 25 proc. wartości. Podobną zasadę przyjęto w stosunku do pracowników poczt, telegrafów i telefonów. Proponowany przez podkomisję do art. 25. dodatek naukowy dla szkół akademickich przeniesiono do przepisów przejściowych (Cz. III.). W art. 26. zapewniono ministrowi wyznań religijnych i oświaty możność angażowania wybitnych uczonych na stanowiska profesorów na podstawie umowy. Do art. 28. dodano postanowienie o wynagradzaniu młodych asystentów (demonstrantów, elewów), mających ukończone studja naukowe, wzgl. absolutorjum akademickie. Uposażenie to odniesiono do szczebla I. grupa IX. (420 punktów). Sprawę dodatku naukowego dla adjunktów i starszych asystentów przeniesiono do części ogólnej. W art. 29. określono wynagrodzenie docentów prywatnych i lektorów na 80 mnożnych za godzinę tygodniowo, za wykłady t. zw. „zalecane" na 120 mnożnych za godzinę tygodniowo.

„Tryumfy" gdańskie min. Seydy.

OBECNE CZYNNOSCI RADY PORTU.

Warszawa, (PAT). Wyniki trzydniowych rokowań przy udziale wysokiego komisarza i wyznaczonych członków sekretarjatu Ligi ujęte zostały w obszerną opinję, którą na podstawie przebiegu rokowań opracował sekretarjat Ligi Narodów wraz z wysokim komisarzem, a którą na ostatniem posiedzeniu środowem odczytał członek sekretarjatu Colban. Opinja ta zajmuje się całokształtem spraw polsko-gdańskich. Wsprawie Rady Portu mówi opinja, że stosunek Rady Portu do Gdańska winien być ten sam co do Polski. Aż do chwili zawarcia umowy finansowej, koszta związane z działalnością Rady portu ponoszą obie strony po połowie. Rada portu ma prawo posiadania osobnej, niezależnej od władz gdańskich policji. W toczącej się od dawna spornej sprawie administracji Wisły, zaleca się Radzie portu, aby oddała tę administrację Polsce. W sprawie zaciągania pożyczek przez Radę portu, które obciążałyby także Polskę oraz w sprawie sprzedaży gruntów przez Radę portu, decyzja wysokiego komisarza pozostaje w zawieszeniu. W sprawie zarządu celnego wszystkie przedstawione żądania Polski przyjęto: Gdański urząd celny podlega bezpośrednio centralnej władzy polskiej i bezwzględnie musi się stosować do jej rozkazu, a tylko mianowanie urzędników celnych Gdańska, pozostawiono jak dotychczas władzom wolnego miasta. W sprawie praw obywateli polskich na obszarze w. m. Gdańska wypowiedziano zasady zmierzające do uchylenia dotychczasowych ograniczeń i utrudnień, stosowanych względem obywateli polskich. W szczególności podkreślono wolność handlu, a zarazem wypowiedziano się przeciw wszelkiej akcji antypolskiej na obszarze w. miasta. Prócz tego opinja zajmuje się szeregiem innych poszczególnych spraw spornych, w których również uwzględniono szereg żądań polskich. (Dlaczego ich nie przytoczono? Red.)

NARADA KRAKOWSKA W SPRAWIE GDAŃSKA.

Warszawa. (PAT). Min. spraw zagr. Seyda wyjechał dziś do Krakowa, dokąd przybywa z Genewy generalny komisarz Pluciński. W Krakowie na podstawie raportu Plucińskiego odbędzie się narada, w celu ustalenia dalszego toku spraw gdańskich. Po ukończeniu obrad udaje się min. Seyda na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego. Zastępuje go w Min. spr. zagr. wiceminister Strassburger.

NOWA SERJA SZYKAN NIEMIECKICH W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW). „Gazeta Gdańska" donosi, że tablica polskiej korporacji studenckiej „Gedanja" umieszczona w tutejszej politechnice została ponownie zerwana.

Rząd Witosa wygładza kraj.

Warszawa. (Telef.). „Przegląd Wieczorny" pisze:

„Cukier drożeje i to drożeje w kraju, w którym masami wywozi się cukier zagranicę.

Tragicznemi drwinami z ludności są rządy „cukrowe" pp. Głąbińskiego, Kucharskiego i reszty towarzystwa. Wywozimy cukier po to tylko, by do nas przywożono cukier z Anglji.

Organ chjeny „Rzeczpospolita" 12. lipca pisze:

„Cukru krajowego prawie dostać nie można. Na rynku znajduje się tylko cukier angielski, za który zapłacono funtami"

Ludność nie ma pieczywa, ludność nie ma mąki i oto nadchodzi wiadomość zdumiewająca.

„Ogromne ilości mąki pszennej amerykańskiej, wynoszące około 600 wagonów, zalegają w składach kolejowych w różnych punktach kraju".

Więc mamy ogromne ilości mąki, ale nie puszczamy ich na rynek, więc się paskuje. I rząd chjeny o tem wie. To się nazywa walczyć z drożyzną tak, aby paskarzom nie spadł włos z głowy.

Sprawy polskie.

MIN. GŁĄBIŃSKI ZASTĘPUJE OBECNIE PREZ. WITOSA.

Warszawa. (PAT). W czasie nieobecności w Warszawie premiera Witosa zastępuje go minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Głąbiński, który na ten czas urzęduje w prezydjum Rady ministrów.

GEN. SIKORSKI WYJECHAŁ DO FRANCJI NA ZAPROSZENIE MARSZ. FOCHA.

Warszawa. (AW). B. premier Wład. Sikorski wyjechał na kilkudniowy pobyt do Francji na zaproszenie swych przyjaciół francuskich, między innymi marsz. Focha. Jednocześnie min. spr. wojskowych polecił gen. Sikorskiemu przeprowadzenie studjum nad najnowszymi metodami wojskowymi.

O UDZIAŁ OFICERÓW W ZJEŹDZIE LEGJONOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Zarząd główny związku legjonistów zwrócił się do ministra spr. wojsk. z prośbą o zezwolenie oficerom, znajdującym się w służbie czynnej na wzięcie udziału w zjeździe. Gen. Szeptycki obiecał dać odpowiedź za kilka dni.

„UZUPEŁNIENIE" USTAWY O PODATKU MAJĄTKOWYM.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej zabrał głos min. Linde i oświadczył, że 16. bm. na posiedzeniu Rady ministrów zostanie rozpatrzony i uzupełniony projekt ustawy o podatku majątkowym, poczem wejdzie on na obrady komisji skarbowej już 17. bm. Po oświadczeniu p. ministra żądał głosu p. Diamand, lecz komisja większością oświadczyła się przeciw temu.

UTWORZENIE 9 PROWINCJONALNYCH KOMISJI DEWIZOWYCH.

Warszawa. (AW). W 9 największych po za Warszawą miastach Rzpltej (Kraków, Lwów, Wilno, Łódź, Poznań, Lublin, Katowice, Sosnowiec i Bydgoszcz) utworzone zostały prowincjonalne komisje dewizowe.

Wiadomości telegraficzne.

Minister Benesz wyjeżdża w sobotę do Paryża, gdzie spotka się jeszcze z Poincarem, poczem udaje się do Sinaja na konferencję państw Małej Ententy. (Pat.).

Min. Benesz pojedzie też do Belgji. Po pobycie swoim w Londynie i Paryżu przybędzie Benesz prawdopodobnie tutaj, aby konferować z prezesem ministrów Theunisem i ministrem spr. zagr. Yasparem. (Pat.).

Konwencja kolejowa rosyjsko - finlandzka została już opracowana i uzgodniona. Podpisanie jej nastąpi za kilka dni w Helsingforsie. (AW.)

Nowy poseł sowiecki w Teheranie Szumiackij wręczył szachowi listy uwierzytelniające dn. 11. b. m. (AW).

Rocznica komisji edukacji narodowej.

Posiedzenie komitetu ściślejszego obchodu 150 rocznicy ustanowienia komisji edukacji narodowej i zgonu Stanisława Konarskiego odbyło się 10 bm. w Warszawie.

Ze sprawozdania prof. Dicksteina wynika, że druk pracy prof. Smoleńskiego p. t. „Przewrót umysłowy w Polsce w XVIII wieku" znacznie się posunął i jest nadzieja, że książka ta będzie gotowa na dzień obchodu.

Sprawa wydania dzieła Konarskiego „O skutecznym rad sposobie" jest na dobrej drodze.

Z inicjatywy sekcji artystycznej komitetu postanowiono zwrócić się do ministerjum poczty w sprawie wydania pamiątkowych znaczków pocztowych z popiersiami wybitnych działaczów Komisji edukacyjnej. Propozycja komitetu została przychylnie przyjęta przez ministra poczty i narazie mają być wydane znaczki pocztowe z popiersiem Konarskiego.

Sekcja szkolna komitetu, rozwinęła intensywną działalność. Nauczycielstwo polskie przygotowuje tablicę pamiątkową. Tablica ta ma być umieszczona na gmachu Muzeum pedagogicznego, który — jak wiadomo — należał do Komisji edukacyjnej.

Sekcja zainicjowała też wykonanie popiersi wybitnych działaczów Komisji edukacyjnej. W projekcie są popiersia: Konarskiego, Potockiego, Piramowicza, Kołłątaja, Chreptowicza i Niemcewicza.

Sekcja szkolna obmyśla nadto sposób zorganizowania obchodu w szkołach.

Na komitecie ściślejszym zastanawiano się również nad programem obchodu głównego, który ma się odbyć dnia 14. października r. b. w Warszawie. W programie przewiduje się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, odsłonienie tablicy pamiątkowej, poświęcenie jednego z gmachów szkolnych w Warszawie pamięci Komisji, akademję na Zamku, akademję popularną w ratuszu oraz przedstawienie w teatrze.

Projekt programu będzie przedstawiony pełnemu komitetowi, który w pierwszych dniach września ostatecznie go ustali.

Wielkie święto w m. Galerji sztuki.

(a) Nieocenionej wartości dzieła sztuki zawisły wczoraj na ścianach miejskiej Galerji sztuki. Z cyklu „Wojna" Artura Grottgera siedm oryginalnych obrazów: „Pódź ze mną przez padół płaczu", „Pożegnanie", „Pożoga", „Głód"; „Zdrada i kara", „Ludzie czy szakale", „Już tylko nędza", dało Ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego w wieczysty depozyt naszemu miastu i dzieła te umieszczono na razie w wymienionej Galerji, obok wielu innych dzieł Artura Grottgera, Matejki itd.

Uroczyste posiedzenie komisji z łona Reprezentacji miejskiej stworzonej specjalnie dla opieki nad miejską Galerją odbyło się wczoraj w południe dla przyjęcia tego depozytu. Wicepr. dr. Chlamtacz, jako jej przewodniczący, w krótkiem przemówieniu podniósł, że Rząd polski stara się nieustannie o to, aby z rąk dawnych zaborców wydobyć skarby twonczości polskiej i podkreślił doniosłość tego, że właśnie Lwów otrzymał dzieła Grottgera, z którymi miasto nasze jest tak silnie złączone, tu bowiem żył i tu spoczywają jego szczątki śmiertelne. Rząd polski nie mógł dotąd dobyć całego cyklu, reszta znajduje się jeszcze w rękach obcych. Mowca podnosi zasługi Rządu polskiego, a zarazem wyraża wdzięczność p. Skotnickiemu, dyrektorowi departamentu sztuki w Ministerstwie wyznań i oświecenia publ., który oceniając nasze zbiory sztuki z wielkiem uznaniem wyraził się o troskliwości miasta w dziedzinie kulturalnej i dlatego dołożył starań, aby Lwów ten drogocenny skarb otrzymał. W końcu przedłożył wicepr. Chlamtacz wniosek, aby przyjmując depozyt, wyrazić Rządowi za ten dar serdeczne podziękowanie. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Kustosz p. Harasymowicz wyraża radość, że jedno z największych arcydzieł, jakie sztuka polska posiada, znajduje się w miejskiej Galerji sztuki. Ministerstwo uznało, że Lwów zasługuje sobie na to, bo nasza Galerja chlubą jest dla Polski. Rozmaite osobistości ze świata zwiedzając nasze zbiory sztuki wyrażały podziw i uznanie, a zarazem zdziwienie, że Lwów posiada takie skarby. Podkreśla dalej, że wielką zasługą dr. Chlamtacza jest to, iż obrazy Grottgera dostały się naszemu miastu. Dzieła te wymagają jednak stosowniejszego niż obecnie pomieszczenia.

Dyrektor archiwum miejskiego dr. Czołowski zaznacza, że zdobycie dzieł Grottgera jest urzeczywistnieniem marzeń tych, co zakładali Galerję, wśród których najgorliwszym był nieodżałowanej pamięci wicepr. dr. Rutowski. U nas od dawna już zajęto się zbieraniem rozproszonych dzieł Grottgiera. Do liczby 45 dzieł, znajdujących się obecnie w miej. Galerji przybyło 7 nowych i jest nadzieja, że cykl „Wojna" będzie wkrótce uzupełniony. Jednym z najważniejszych zadań Reprezentacji miejskiej będzie postarać się o odpowiednie miejsce dla wszystkich arcydzieł Grottgerowskich, co wobec faktu gorliwej opieki działami kultury i sztuki ze strony Reprezentacji miasta niezawodnie rychło będzie zrealizowane. Wnioski w tym kierunku przedłoży mowca w jesieni po porozumieniu się z kustoszem.

W końcu prez. m. Neumann wyraził radość z tego powodu, że te arcydzieła przeszły do Galerji miejskiej i imieniem całego kulturalnego Lwowa złożył podziękowanie wszystkim, którzy się do tego przyczynili.

Jak wiadomo cały cykl „Wojna" nabył cesarz austrj. Franciszek Józef I. w r. 1867 na wystawie paryskiej za 10.000 guldenów i miał obrazy w swojej prywatnej kancelarji w Gödölle na Węgrzech. Podczas wystawy Kościuszkowskiej we Lwowie w r. 1894, której był protektorem, zezwolił na wystawienie całego cyklu „Wojna" w pałacu sztuki, a po wystawie zabrano obrazy napowrót do Gödölle. Część obrazów mianowicie karta tytułowa cyklu znajduje się w posiadaniu hr. Lanckorońskiego, zaś „Kometa", „Losowanie rekrutów", „Świętokradztwo", i „Ludzkości, ty rodzie Kaina", znajdują się jeszcze na Węgrzech. Rząd polski jednak stara się dostać te dzieła. „Polonia" Grottgiera znajduje się w posiadaniu Palfiego na Węgrzech, a „Lituania" w Muzeum narodowem w Krakowie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Bonawentury; gr. kat. Kosmy i D. Jutro rz. kat. G. 9 po Św., Roz. Ap.; gr. kat. N. 7 po Sosz. H 6. Wschód słońca 3·33, zachód 7·27.

TEATR WIELKI.

Sobota Uroczyste przedstawienie z okazji narodowego święta francuskiego „Faust" (występ A. Didura, I. Dygasa i Kaluzskiej).
Niedziela „Cyrulik sewilski", występ Ady Sari.
Poniedziałek „Szał" (50 prc. zniżki)

TEATR MAŁY.

Sobota i niedziela „Szkoła Kokot".
Poniedziałek „Ciemna plama", farsa w 3 aktach Kadelburga (premiera).

TEATR NOWOŚCI.

Teatr zamknięty na czas wakacji.

We Lwowie.

— **Metropolita Szeptycki** powrócić ma z Rzymu do Lwowa za parę dni. Na jego powitanie wyjedzie na granicę ruska deputacja. Podobno metropolita ciągle ciężko chory. (m)

— **Zwolnienie roczników 1899—1900.** Dnia 1. września br. zostanie zdemobilizowanych 15 proc. poborowych roczników 1899 i 1900, z tem, że karty demobilizacyjne i książeczki wojskowe zostaną im doręczone 10. grudnia. Reszta popisowych (t. j. 15 procent) rocznika 1899 i 1900 zostanie zwolniona 15. października, do rezerwy zaś będzie przeniesiona taksamo 10. grudnia br. (m)

— **Nowe znaczki pocztowe.** W ostatnich dniach wypuszczono nowe znaczki pocztowe opłaty i dopłaty w następujących wartościach: Opłaty 1000 i 2000 markowe. Rysunek znaczków przedstawia orła otoczonego ramką ozdobną; nad tarczą umieszczono napis „Poczta polska". Po bokach u dołu cyfra 1000 wzgl. 2000. Kolor znaczka 1000-markowego pomarańczowy, 2000-markowego granatowy. Znaczki dopłaty po 200, 500, 1000 i 2000 przedstawiają orła z tarczą z odpowiednią wartością znaczka u dołu. Nadto dla uczczenia pamięci Mikołaja Kopernika ministerjum poczt wydało znaczek pocztowy opłaty 1000 marek wartości. Rysunek znaczka pocztowego przedstawia podobiznę Kopernika w owalu ozdobionym liśćmi laurowemi z napisem „Kopernik". Znaczka tego należy używać przedewszystkiem do opłat korespondencji zagranicznej.

— **Brak znaczków stemplowych** odczuwać się daje od dni kilku we Lwowie. Kupcy i biura handlowe w największym są kłopocie, gdyż wystawiać nie mogą rachunków i kwitów. Szczególnie brak znaczków stemplowych niżej 1000 mk. (m)

— **O otwieranie sklepów spożywczych.** we Lwowie od godz. 7 rano. Deputacja związku kupców chrześcijańskich przedstawiła prezydentowi m. p. Neumanowi i dyrektorowi lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej swe postulaty a mianowicie domagała się, aby w interesie kupców i konsumentów drobne sklepy spożywcze były otwarte na wzór Warszawy i Krakowa od godz. 7 rano do 12-ej w południe i od godz. 2 do 7 wieczorem, a nie jak się dzieje we Lwowie na podstawie uchwały rady miejskiej, gdzie sklepy muszą być otwierano dopiero o godz. 8 rano, a zamykane już o godz. 6 wieczorem. Prezydent p. Neumann i dr. Steslowicz przyrzekli poczynić starania, aby żądaniom kupców lwowskich stało się zadość. (m)

— **Nowa podwyżka taryfy kolejowej** nastąpić ma od 1. sierpnia. Taryfa osobowa ma zostać podwyższona o 33⅓ proc., a towarowa o 100 proc. Sprawa ta omawiana będzie na posiedzeniu komitetu taryfowego państw. rady kolejowej 14 bm. Podwyżkę proponowaną tłumaczy ministerstwo kolejowe spadkiem waluty. (m)

— **Na targu lwowskim** sprzedawano wczoraj młode ziemniaki po 800 do 1000 mk. Młode jarzyny i owoce kupowano po cenach tańszych. (m)

— **Z Teatru Wielkiego** komunikują: Dziś uroczyste przedstawienie z okazji narodowego francuskiego święta „Faust" z gościnnym występem Didura, Dygasa i Kałuskiej. W niedzielę ostatni gościnny występ Ady Sari. W „Cyruliku sewilskim" pożegna się z publicznością bas naszej opery p. Herner, który został zaangażowany na przyszły sezon do Berlina. W poniedziałek po raz ostatni „Szał" Strindberga z p. Rychterówną i Justjanem w głównych rolach. Artyści ci udają się na letni wypoczynek. W poniedziałek obowiązuje 50 proc. zniżka.

— **Spóźnianie się publiczności** Z powodu stałego spóźniania się publiczności, Dyrekcja Teatrów podaje do wiadomości, że po rozpoczęciu przedstawienia nikt na widownię nie będzie wpuszczony. Publiczność w swoim własnym interesie powinna punktualnie uczęszczać do teatru.

— **Zamknięcie sezonu operowego.** Niedzielne przedstawienie „Cyrulika sewilskiego" będzie ostatnim w bieżącym sezonie. Od poniedziałku 16. bm. opera będzie zamknięta do dnia 1. września z powodu sześcio tygodniowego urlopu naszych artystów. Od 16 na scenie Teatru Wielkiego królować będzie wyłącznie operetka z występami p. Elny Gistedt.

— **Z Teatru Małego.** Ostatnie dwa przedstawienia „Szkoły Kokot" odbędą się w sobotę i w niedzielę. W poniedziałek premiera „Ciemnej plamy" Kadelburga z dyr. Czarnowskim (mleczarz Brinkmajer) p. Meliną (baron Gobhard von der Limmen) dalszą obsadę stanowią p. Łozińska, Grzębska, Sieniawska, Rybicka, Brzeski, Lirowski i Ordon.

— **Ustawiczne spaźnianie się do teatru** dało wczoraj policji powód do energicznego wkroczenia. Otóż punktualnie o wpół do ósmej u każdego wejścia na widownię stanął funkcjonarjusz policyjny i bezwarunkowo nikogo nie wpuszczał na widownię, aby nie przerywać spokojnego, normalnego biegu przedstawienia. Mnóstwo ludzi musiało z tego powodu czekać w korytarzu, lecz może to poskutkuje na przyszłość i skłoni publiczność do przyjścia do teatru na czas, t. j. przed rozpoczęciem przedstawienia. Jeden z czekających w korytarzu słusznie zauważył, iż zamiast pilnować złodziji, policja pilnuje porządną publiczność.

— (t) **Nagłe zasłabnięcie.** Przechodząc ul. Ruską, zachorował nagle Mikołaj Mykitenko uchodźca rosyjski. Wezwany lekarz dyżurny pogotowia rat. stwierdził u chorego objawy tyfusu brzusznego. Chorego odwieziono karetką Pogotowia do szpitala.

— (t) **Truła się z rozpaczy.** Na ul. Kapielowej znaleziono wczoraj nieprzytomną kobietę około 26 lat liczącą. Stwierdzono, że nazywa się ona Stefanja C. z zawodu kelnerka, która w zamiarze samobójczym wypiła mieszaninę karbolu z jodyną. Powodem, który ją pchnął do tak rozpaczliwego kroku jest nieuczciwość kochanka, który ją po 10 letnim wspólnem pożyciu porzucił.

— (t) **Aresztowanie nożowców.** Policja aresztowała wczoraj Mieczysława Zlatniczka i Stanisława Czumę, którzy podczas awantury pokłuli nożami Aleksandra Chlipalskiego. Obu nożowców zamknięto w areszcie.

— (t) **Obławy policyjne.** Podczas dnia wczorajszego przeprowadzono dwie obławy polic. a to w kawiarni „Renesans" i w pociągach na Dworcu Podzamcze. W „Renesansie" znaleziono wielką ilość kwitów i bonów niestemplowanych, zaś u pasażerów ze Wschodu, 391 dolarów i innych walut.

— (t) **Aresztowanie fałszerza.** Woźny Banku Kredyt. Warszaw. przy ul. Kopernika, 19 letni Marjan Chrystowski, wynalazł sobie uboczne źródło dochodów w ten sposób, że nadając telegramy, powiększał fałszując na pokwitowaniach nadania liczbę słów i tem samem rachunek wynosił o kilka tysięcy więcej na jeden telegram. „Manipulację" tę jednak wykryto i młodego fałszerza oddano do aresztów pol. Ponieważ aresztowany fałszował już w ten sposób od dłuższego czasu, firma poniosła znaczną szkodę.

Z całej Polski.

— **Min. przemysłu i handlu wyjechał z Warszawy** w celu dokonania oględzin salin wielickich i bocheńskich, kopalni węgla w Brzeszczach i benzyniarni drohobyckiej.

— **Liga obrony powietrznej Państwa.** W sali klubowej Doliny Szwajcarskiej odbyło się zebranie organizacyjne Ligi obrony powietrznej państwa. Po załatwieniu spraw formalnych przystąpiono do wyboru władz Ligi. Przez aklamację przyjęto listę komitetu organizacyjnego w następującym składzie: Protektor. prezydent Wojciechowski, komitet honorowy ks. kardynał Kakowski prezes Rady ministrów Witos, marszałek senatu Trąmpczyński, marszałek sejmu Rataj, min. spraw wojsk. gen. Szeptycki, min. spraw wewn. Kiernik i marszałek Józef Piłsudski. Po dokonaniu wyboru major inż. Pietraszek prezes Koła techników lotniczych przy warszawskiem Stowarzyszeniu technicznem powitał nową organizację wskazując jej doniosłe zadania i wyjaśniając cele, jakim służy koło techników lotniczych. Następnie oświadczył, że koło oddaje się harmonijnej współpracy z Ligą.

— **Rozstrzygnięcie konkursu.** W Warszawie rozstrzygnięty został konkurs architektoniczny na projekt pawilonu polskiego na międzynarodowej wystawie sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1922 r., ogłoszony przez dep. sztuki, w porozumieniu z jeneralnym delegatem polskim do spraw powyższej wystawy. Na konkurs nadesłano 20 prac. Cztery równorzędne nagrody uzyskali pp: 1) prof. Józef Czajkowski z Warszawy. 2) arch. Franciszek Mączyński z Krakowa, 3) arch. Karol Hennenberg Witold Czeczott z Warszawy, oraz 4) Bohdan Treter i Zygmunt Trojanowski z Krakowa. (m)

— **Monopol tytoniowy** w Polsce zamierza rząd sprzedać francuskiemu Towarzystwu „Comp. General de Tabac", który wydzierżawia monopol tytoniowy we Francji. Jak wiadomo we Francji tytoń najdroższy i najgorszy. (m)

— **Warszawskie tow. literatów i dziennikarzy** zamierza przystąpić do budowy domu spółdzielczego na mieszkanie dla członków.

— **Po katastrofie samochodowej w Zakopanem.** Onegdaj przybyła do Zakopanego komisja oraz rzeczoznawca dla spraw samochodowych p. Bolesław Strycharski, który orzekł, że podejrzenie podpiłowania resorów jest zupełnie uzasadnione z tego powodu, że pękły oba resory, a nie jeden. Miejsce pęknięcia zaś jest równe jakoby przecięte nożem. Stan ciężko rannych w czasie katastrofy jest bardzo poważny. Rozeszła się nawet pogłoska że zmarły jeszcze dwie osoby. (m)

— **Nieszczęśliwy wypadek w Tatrach.** Z Zakopanego donoszą: Inż. Witold Płuszczewski z Warszawy, wracając 8 bm. z przygodnym towarzyszem, Tadeuszem Wojciukiem, ze Świnicy, chcąc sobie skrócić drogę do doliny Pięciu Stawów, zaczął zjeżdżać drugim żlebem od strony Zawratu pod Niebieską Turnią, który jest wypełniony śniegiem. Nie znając techniki zjazdów tego rodzaju, obsunął się i zleciał 50 metrów, raniąc się ciężko. Wysłane natychmiast pogotowie z hali Gąsienicowej odstawiło go w stanie b. groźnym do Roztoki, skąd przewieziony został do szpitala miejskiego w Zakopanem. (m)

— **O wylewie Prutu** donoszą z Kołomyji: Szkody znaczne. Ruch kolejowy na przestrzeni Kołomyja — Peczyniżyn — Słoboda Rungurska chwilowo był wstrzymany. Prut wylał w poniedziałek a we wtorek woda opadła. (m)

— (t) **Śmierć skutkiem zatrucia wódką.** W Tarnopolu w hotelu „Podolskim" zmarł onegdaj w nocy porucznik W. P. Józef Zaleski. Sekcja wykazała, że śmierć nastąpiła skutkiem zatrucia. Stwierdzono, że zatrucie spowodowały dwa kieliszki wódki poznańskiej wypite podczas kolacji.

— **W Bielsku i Białej wybuchł generalny strajk robotników** przemysłu włókienniczego, który objął około 40.000 robotników. Strajk wybuchł na tle zatargu cennikowego. Akcja inspektora pracy nie wydala rezultatów. Przyszło do drobnych starć z policją, na szczęście nie krwawych. Na dziś zapowiedziano szereg meetingów.

Ze świata.

— **Sprawa katastrof lotniczych.** W Izbie gmin poruszono sprawę zapobieżenia wypadkom samolotowym. Minister lotnictwa stwierdził, że od 1. stycznia 1920 do 30. czerwca b. r. wydarzyło się w Anglji 57 katastrof lotniczych przyczem 13 lotników poniosło śmierć wskutek pożaru samolotów.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Koncert.** W niedzielę dnia 15. bm. przygrywać będzie kapela wychowanków zakładu braci Albertynów przed gmachem Izby handlowej przy ul. Akademickiej od godz. 12 do 13½. — Równocześnie odbędzie się zbiórka tamże na miejscu, na urządzenie wycieczki dla tych wychowanków do Wieliczki.

Program: R. Wagner „Nibelungen" marsz, Bauman „Mignonetta" uwertura, Pebel „Przy dobrym humorze" polka koncertowa na 2 trąbki, Verdi: Urywki z oper: Aida, Rigoletto, Traviata i Ernani; Kaltschmidt „Górskie dzieci" walc. Donizetti: Arja z opery „Lucrezia Borgia" solo barytonowe, Chopin „Mazurek", Vlach „Sen Miłości" duet, Tymolski „Po żniwach" mazur, „Starzy kolędzy" marsz.

— **Jutrzejszy poranek literacki autorów lwowskich** w Kasynie w Brzuchowicach zapowiada się niezwykle bogato dzięki udziałowi literatów lwowskich: Kazimierza Bukowskiego, Marji Kazeckiej, Tadeusza Michała Nittmana, Stefana Rayskiego, Zygmunta Żywickiego i i. Recytacji utworów podjął się prócz autorów samych artysta teatrów miejskich Henryk Helski-Kowalski. Początek o godz. 11-tej. Dochód na rzecz Gimnazjum Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach.

Walne zgromadzenie Towarz. historycznego

odbyło się 26. u. m. przy licznym udziale członków. Prezes Twa prof. dr. L. Finkel przedstawił działalność Twa za rok ubiegły. Po przyjęciu sprawozdania kasowego przystąpiono do wyborów. Dotychczasowy prezes prof. Finkel zrezygnował z powodu złego stanu zdrowia. Walne zgromadzenie mianowało go członkiem honorowym w uznaniu zasług dla Towarzystwa. Prezesem wybrany został prof. St. Zakrzewski, wiceprezesem prof. dr. Franc. Bujak, redaktorem prof. dr. Jan Ptaśnik, skarbnikiem prof. Urbański, sekretarzem dr. T. E. Modelski, zastępcą sekretarza dr. Kaz. Tyszkowski.

Do wydziału weszli: prof. Wł. Abraham, dyr. dr. Eug. Barwiński, prof. Wilhelm Bruchnalski, dyr. dr. Aleks. Szelągowski. Komitet redakcyjny tworzą: prof. Fr. Bujak, prof. Przem. Dąbkowski, wizyt. dr. Bron. Gebert, dr. Kaz. Hartleb, dr. Cz. Nanke, dr. Hel Polaczkówna, radca Henr Sawczyński, dr. Zdz. Stroński, dr. Kaz. Sochaniewicz, dr. Stanisław Zajączkowski: W skład Komisji rewizyjnej weszli pp. Oktaw Borkowski, radca J. Białynia-Chołodecki, dyr. Józ. Nogaj, dyr. Edw. Schirmer.

Do ustępującego prezesa przemówił nowy pre-

zes, oddając hołd jego zasługom i wyrażając podziękowanie za ofiarną pracę w zarządzie Twa. Przemówił również najstarszy wiekiem członek wydziału p. Z. Radzimiński. „Kwartalnik Historyczny", organ Twa Hist. zeszyt 1/2 wyjdzie w najbliższych dniach w objętości 18 arkuszy druku. Wkładkę członkowską podniesiono na 1 złp. kwartalnie, rocznie 4 złp.

Na zebraniu wygłosił prof. St. Zarzewski odczyt p. t. „Wpływ wskrzeszenia państwa polskiego na przyszłość historjografji polskiej". Odczyt ten będzie wydrukowany w następnym zeszycie „Kwartalnika".

—•◆•—

Cena ropy.

Cena ropy, jak zresztą cena każdego produktu jest zależna od popytu i podaży. W obecnych jednak anormalnych stosunkach odgrywa w przemyśle naftowym główną rolę kwestja, czy rafinerje jako odbiorcy ropy, mają do dyspozycji potrzebną ilość pieniędzy, każda rafinerja bowiem kupi wszelką ilość ropy, chcąc sobie zabezpieczyć jak największą ilość surowca.

Zapotrzebowanie ropy w Polsce jest bezwarunkowo większe, jak produkcja, a rafinerje nie pracują w pełni swojej zdolności. Z tego powodu wpłynął do sejmu wniosek rządowy o zakazie wywozu ropy zagranicę. Zakaz ten obniża popyt za ropą, stwarza więc dla producentów ropy warunki gorsze, aniżeli przy wolnym handlu i odbija się odrazu na cenie ropy, oraz na ruchu wiertniczym. Wobec wzrastającej tendencji do założenia kartelu naftowego, powstanie w pierwszym rzędzie zmowa rafinerów, celem obniżenia cen ropy, jak to już miało miejsce systematycznie za czasów austrjackich.

Jaka powinna być sprawiedliwa cena za ropę, tj. taka, któraby dała zysk rafinerji oraz zapewniła producentom udział w konjunkturze

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 13. lipca.

+ **Nowe ceny produktów naftowych.** W dniu wczorajszym ustaliła główna dyrekcja państwowych zakładów naftowych nowe ceny produktów naftowych. Od dnia dzisiejszego obowiązują więc następujące ceny, loco skład — Lwów i t. d., za 1 kg.: benzyna automobilowa do 0.925 — 15.000 mp., automobilowa do 0.750 — 13.300 mp., automobilowa ciężka do 0.770 — 8.800 mp., nafta rafinowana 4.500 mp., olej gazowy 2.600 mp., oleje maszynowe rafinowane 3—4/50° — 5.500 mp., 4—5/50° — 6.700 mp., 5—6/70° — 7.600 mp., olej cylindrowy — 6.200 mp., olej automobilny — 11.300 mp., parafina 9.900 mp. świece 12.300 mp., smar Tovotte'a — 9.400 mp. Powyższe ceny przyjęte zostały również przez wszystkich rafinerów. (f).

+ **Nowe ukonstytuowanie się sekcji francuskiej Targów Wschodnich.** Komitet organizacyjny Sekcji Francuskiej lwowskich Targów Wschodnich w Paryżu ukonstytuował się w tym roku w nowym składzie pod przewodnictwem swego dotychczasowego prezesa p. G. Pascalisa, b. prezydenta Izby Handlowej w Paryżu. W skład honorowego prezydjum wszedł obok senatora Clementela b. ministra i prezydenta Państwowego Komitetu radców handlu zagranicznego, senatora Noulensa, ambasadora i prezydenta Banku i Izby Francusko-polskiej w Paryżu i p. de Tarde, dyr. Państwowego Urzędu handlu zagranicznego, jako nowy członek senator p. Amic, obecny prezydent Francuskiego Komitetu Wystaw.

Komitet organizacyjny rozwinął na szeroką skalę żywą akcję werbunkową wśród francuskich producentów i eksporterów.

Sekcja francuska, która na II. Targach Wsch. liczyła 45 wystawców podzielona została w tym roku na 11 grup obejmujących takie tylko artykuły, które mogą liczyć w Polsce z całą pewnością na zbyt ze względu na obecną konjunkturę handlową. Eksponaty francuskie zajmą osobny pawilon o 700 m. kw. łącznej powierzchni.

+ **Sprawy naftowe.** Cena ropy proweniencji borysławskiej wynosi 1.600—1.700 mk. za 1 kg. Daje się zauważyć zupełne desinteressment; w stosunku do wartości naftowych z powodu skierowania spekulacji w kierunku akcji. Rozporządzenie wykonawcze nie zostało do dziś ogłoszone w „Dzienniku Ustaw". Fakt ten komplikuje sprawę bruttową i wytwarza zupełnie zrozumiały nastrój, udaremniania w środowisku interesowanych. Oprócz tego krążą nadal niepokojące pogłoski co do przeniesienia organizacji sprzedaży oraz buchalterji Państwowych Zakładów do Warszawy.

Podobnego rodzaju koncepcja, która jest wynikiem woli sfer rządzących, może mieć jednak pewne dobre dane.

Za dawnych czasów koncentrowały się — wszystkie interesa naftowe we Wiedniu.

Kosmopolityczne sfery naftowe nie mogą się pogodzić z faktem zależności od Warszawy. Może panowie, którym bliższy był dotychczas Wiedeń lub Berlin, zrozumieją to, że „galicyjskie" kopalnie nafty leżą w Polsce i że dysponować wartościami naftowemi nie można zagranicą.

Na przeniesieniu dwóch najpoważniejszych działów Dyrekcji PZN. Lwów straci, zyska jednak bezwzględnie prestige polskiego przemysłu naftowego. (f)

+ **Niemiecko- estoński układ gospodarczy.** Prasa estońska podaje szczegóły zawartego niedawno niemiecko-estońskiego układu gospodarczego. Układ ten oparty jest na zasadzie największego uprzywilejowania, nie ustalając żadnych taryf cłowych. Nadto ustalony został wolny transyt osobowy i towarowy wszelkiemi środkami komunikacyjnymi. (AW).

+ **Rosja sprzedaje zboże en gros.** Rosyjska Agencja telegr. donosi, że w najbliższym czasie zostanie założonych zagranicą szereg biur celem pośrednictwa w sprzedaży zboża rosyjskiego Centrala tych biur w Niemczech znajdować się ma w Hamburgu. (AW).

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Kursa akcji silnie zwyżkowe przy kolosalnym popycie. Obroty znaczne. Chodorów 550—580.000. Zieleniewski 780 do 820.000. P. T. B. awansowały na 120.000, brak podaży P. Nafta 80—81.000. Rakszawa 340 do 370.000. Tepege 120.000. Oikos przy końcu 405.000. Pocisk 90.000. Parowozy 105—125.000. Tespy doszły do 675.000.

B. Przem. pod koniec 40.000. P. B. Kr. nieef. 7000 Z. B. Kr. 25—28.000.

Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

Rolindustria 34—38; Jaworzno 1450—1480; Terpentyna 45, 46; Brugger 320, 310; Szkło 90; Gazy 1325—1400; Tow. przem. węgl. 6, 6'5; nieef. 4'5; Impex 2'5; Arma 105; Star 60; Schön 9500, 10000; Gazolina 175—180; Gazociągi 41—38; Lesienice 210—205; Nitrat 40, 38; Olkusz ex 70; Bibljoteka 40, 50; nieef. 40; Chybi 550—575; Czechowice 32, 37; Lokomotywy 145, 125; Foresta 165, 175; Azot 65, 70; Len 100—95; Machlejd 35—37; Zgierz 100; Wimmer Żel. 175.

+ **Kursa zbożowe.** Cena za 100 kg. loco stacja załadowania. Żyto małopolskie 65 ex 1922 255.000. Owies małopolski ex 1922 r. 390.000.

+ **Giełda zbożowa.** Ruch na giełdzie nadal słaby. Ogólny obrót około 65 ton. Podaż w życie przewyższa popyt. Wielkie zapotrzebowanie w owsie przy braku dostatecznej podaży. Tendencja w owsie zwyżkowa — zresztą zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pharma 80.000 Bk Rolniczy 25.000. Zieleniewski 780.000. Cegielski 100.000. Warsz. Sp. bud. par. 120.000. Potęga 30.000. Trzebinia fabr. masz. 160.000. Pocisk 100.000. Górka 850.000. Siersza górnicza 725.000. Polska Nafta 90.000. Synd. kosz. 65.000. Pokucie 45.000. Niemojewski 225.000. Krakus 65.000. Chodorów cukr. 525.000. Siersza elektr. 45.000. Ćmielów 160.000. Strug 40.000. Myśl. fabr. kapel. 45.000. Bank Małop. 70.000. Ziem. B. Kred. 35.000. B. Komercjalny 15.000. Bank Kred. warsz. 140.000. Polski Bk Przem. 45.000.

+ **Giełda zbożowa w Krakowie.** Żyto 290000 owies 360.000, kasza hreczana 680.000. Tendencja nieustalona.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Chodorów 625.000. Częstocice 3,200.000. Gosławice 400.000. Warsz. raf. cukr. 4,150.000. Warsz. kop. węgla 850.000. Cegielski 100.000. Lilpoop 265.000. Modrzejów 800.000. Ostrowieckie Zakł. 1,150.000. Rohn i Zieliński 115.000. Starachowice 575.000. Trzebinia 135.000. Pocisk 125.000. Parowozy 150000. Zieleniewski 815000. Żyrardów 30.000.000 Polska Nafta 75.000. Zawiercie 34,000.000. Pol. przem. naft. 330.000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G). Dla walut i dewiz tendencja zniżkowa. Dolary 108000 Marki niem. 0'53. W dziedzinie akcji ruch wielki przy tendencji zwyżkowej. Papierów publicznych nie notowano.

—•◆•—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	13 lipca	B) Akc. przem.	13 lipca
Akc. Związk.	10000	Górka	800000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 375000
Handl. Pozn.	100000	Parowozy	T 125000
Hipot. akc.	T 45000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 40000
Małopolski	60000	Pocisk	T 90000
Powszechny	18500	Pol. Glob	3600
Przemysłowy	T 42000	Pol. Nafta	T 81000
Ziemski kred.	T 29000	Pol. Tow. Bud.	T 120000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 36000
Browar Lwow.	1100000	Rakszawa	T 370000
Chodorów	T 580000	Siersza el.	T 60000
Karpalit	T 95000	Gór. Siersza	T 690000
Ćmielów	T 135000	Tepege	290000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 675000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 820000
Gafota ex	T 37500	Żegluga pol.	6000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 165	Lwów — dnia 13 lipca 1923		Warszawa dnia 13 lipca	Kraków dnia 13 VI.	Zurych dnia 13 VII.	Berlin dnia 12 VII
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	Giełdy nie było	Giełdy nie było	—100—	Giełdy nie było	0·00·48	00·00
1 funt. ang.			494900—504900		26·40	857850·00
100 frs. fran.			644000—656000		33·80	111320·00
100 fr. szwaj.			1879500—1917500		100·00	324180·00
100 frc. belg.			537500—547500		28·60	93260·00
100 K czesk.			331500 331500		17·25	4817·00
100 K węg.			—·—		—·06	21·44
100 K austr.			148—150		—·0080	5665·00
100 M niem.			054—055		0·00·27	100·00
1 Dolar am.			108000—110000		5·75	186532·00
100 Lir wł.			467500—467500		24·60	8039·50
100 Lei rum.			000—000		2·97	94·65
1 guld. hol			40100—40100		225·00	728170·00
100 K norw.			—·—		98·25	30524·00
100 K duńsk.			—.—		102·71	32817·00
100 K szw.					142·00	49476·00

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio

Nadesłane.

handlowej? Dla odpowiedzi na to pytanie, podam treść układów, jakie zostały zawarte między członkami związku polskich przemysłowców naftowych, a jedną z rafinerji.

Przyjęto, że z każdego wagonu ropy, typu borysławskiego otrzymuje się następujące produkty w kilogramach, po cenach ogłoszonych ostatnio przez rafinerje:

		ilość		cena		
Benzyna	720/25	150	kg	62.35	złp.	93.525
„	725/45	100	„	53.—	„	53.000
„	750/60	200	„	43.—	„	86.000
„	775/85	150	„	28.—	„	42.000
Nafta raf.		3200	„	15.50	„	496.000
Olej. gaz.		1500	„	10.—	„	150.000
„ masz. raf.	5-4/20	1200	„	11.75	„	141.000
„ „ „	3-4/50	450	„	21.25	„	95.625
„ „ „	6-7/50	300	„	33.—	„	99.000
„ cylindr.	235-245°	300	„	24.—	„	72.000
Parafiny	50/52	550	„	38.25	„	210 375
Asfalt twardy		700	„	13.—	„	91.000
	razem	8.800	kg			1,629.525

Wyniki rafineryjne są na ogół lepsze, aniżeli w powyższej tabelce podano, szczególnie otrzymuje się więcej i lepszej benzyny, ale nawet i te wyniki, dają rafinerjom za wszystkie produkty kwotę 1.520 złp. = frankowi szwajcarskiemu. Tytułem kosztów przeróbki rafinerja pobiera 25 proc. powyższych produktów w naturze tak, że jako równowartość ropy pozostają producentowi produkty naftowe wartości 1,222 złp., czyli przy dzisiejszym kursie złp. = 24,440.000 mp., podczas gdy najwyższe osiągnięte ceny za ropę ostatnich dni wynosiły 17 miljonów marek za wagon. Zaś koszta sprzedaży tych produktów nie wynoszą więcej nad 5—6 proc.

Z podwyższego obliczenia widać, że producenci ropy, o ileby solidarnie pilnowali interesu, mogliby osiągnąć cenę obecnie przynajmniej 23—24 miljonów marek bez krzywdy ze strony rafinerji.

Szczególne znaczenie przybiera to obliczenie przy kwestji ropy bruttowej, gdzie cena, wypłata tej ceny i dewaluacja pieniądza olbrzymie tworzy różnice między wartością ropy, a otrzymaną przez bruttowca kwotą. Zyski państwowych zakładów naftowych już z samego tytułu dewaluacji marki w miesiącu czerwcu wynosić winne przeszło 15 miljardów marek.

Producenci ropy tzw. „czyści", którzy popierali projekt ustawy o ropie bruttowej, winni żądać, aby takie nadzwyczajne zyski były używane na zakup ropy i zasilanie kredytem czystych producentów, a nie jak dotychczas rafinerów.

(Nafta) **Inż. Marjan Wieleżyński.**

Z opery.

„CYRULIK SEWILSKI" ROSSINIEGO.

Muzyka Rossiniego, w której pierwiastek ruchu się popisuje, bogactwo melodji, bez względu na ubóstwo harmonji, ta tryskająca muzyka małych, szybkich nut przechodzi do porządku nad tem wszystkiem, co jest liryczny spokój i uczucie. Muzyce tej, mimo niezaprzeczonej genialności brak ciepła, zwł. z za gdy ma ona śpiewać o miłości. I u Mozarta napotykamy na ową tryskającą humorem muzykę małych szybkich nut. Lecz Mozart żyje i współczuje z [illegible] postaciami, a w jego ruchu muzycznym jest ów liryzm, który nadaje jego dziełom niezrównany urok. Rossini kokietuje, żartuje i zawsze pozostaje w odpowiedniem oddaleniu w stosunku do muzyki mozartowskiej.

Z wykonawców na pierwszym miejscu wymienić należy p. **Adę Sari,** która po szeregu lat znowu zagościła do nas. Jej doskonale wyszkolona technika koloraturowa w połączeniu z muzykalnością stwarzają postać sceniczną Rozyny wysoce artystycznie zaokrągloną. Artystka ta, odniosła wczoraj duży, zasłużony sukces, jej arja w drugiej odsłonie jak również koncert podczas lekcji muzyki zaskarbiły artystce należne uznanie. Szkoda tylko, iż dla popisu podczas lekcji p. Sari nie znalazła nic lepszego nad trywialny temat z warjacjami. Basilia odtworzył p. **Adam Didur;** wielki ten artysta dał postać sceniczną, na jaką dziś mało kto zdobyć się może. Jest to wprawdzie figura komiczna, prawie karykatura, lecz umieć we wszystkiem zachować odpowiednią granicę, na to trzeba wielkiego, prawdziwego artysty jakim właśnie jest p. Didur. Przeciwieństwo do p. Didura tworzyli artyści nasi, którzy banalnemi dowcipami obniżyli poziom wczorajszego przedstawienia.

Hrabiego Almavivę, śpiewał p. **Łowczyński** ze zmiennem powodzeniem, prześlizgując się ostrożnie między niebezpieczeństwami koloratury. P. **Cyganika** cenimy wysoko jako Amonasra, Arcezjusza a zwłaszcza jako Telramunda, lecz jako Figaro nas rozczarował i to nawet bardzo. Jak nas informują, p. Cyganik śpiewał Figara w zastępstwie chorego p. Okońskiego. Dobrym był p. **Bielski** jako Bartolo oraz p. **Kasprowiczowa w** roli Berty. P. **Lehrer** dyrygował starannie.

Teatr był wysprzedany. **Grd.**

GŁOSY WSI.

Po zdradzie „Piasta".

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Buczacz.

W powiecie buczackim odbyło się we czwartek zebranie delegatów „Wyzwolenia". Obecni byli również i Piastowcy, którzy otwarcie mówią, że ich posłowie z Piasta oszukali.

Jeden z agitatorów Piasta wyraził się, że pan Ostrowski, kiedy kandydował, to obiecywał, ale gdy wsiadł na poselskiego konia, to podciął go i pojechał do panów.

Zjazd wyraża wielkie uznanie dla partji Dąbskiego i całego klubu Wyzwolenie.

Daj Wam Boże długie lata zdrowia, abyście mogli bronić sprawy biednego i oszukiwanego ludu.

Zjazd prosi, aby panowie posłowie przyjechali do Małopolski na kresy i wyświetlili nam całą prawdę, bo już nie możemy słuchać i czytać tych kłamstw które opisują w zdradziecko-pańskim tygodniku „Piasta".

Zebrani proszą, aby Wyzwolenie złączyło się razem w jedno wielkie chłopskie stronnictwo ludowe, któreby broniło nie panów, ale cały lud.

Zjazd piętnuje zdradę i nawołuje, aby się cofnęli z drogi kłamstw i obłudy.

Poczta a import i eksport wścieklizny.

Z kół czytelników otrzymujemy następujące ciekawe rzeczy:

Nie wszystkim obywatelom Lwowa wiadomem jest, jaką drogą przychodzi do nas wścieklizna i w jaki sposób się ją exportuje.

Wściekliznę, tj. głowy wściekłych psów, kotów itd. wysyłają starostwa do akademji weterynaryjnej, celem zbadania.

Nie byłoby w tem nic niebezpiecznego, gdyby takie wściekłe psie głowy były stosownie opakowane i przewożone w odosobnieniu: ale tu ma się rzecz przeciwnie.

Jedzie sobie posyłka z głową psa wściekłego między posyłkami zawierającemi mięso, chleb, mąkę i rożne artykuły spożywcze i przyjeżdża autem do pocztowego magazynu Lwów I. Tutaj jest coś w rodzaju austrjackiego (Sammelstelle) dla takich wściekłych psich głów (ale nie z winy zarządu poczty, bo naczelnictwo oddziału pakietowego, uwiadamia natychmiast akademję weterynaryjną, a nawet wzywa telefonicznie o przysłanie kogoś celem zabrania psich głów, ale widocznie akademja weter. ma już tyle tych wściekłych głów, że nie może sobie dać z niemi rady, dlatego nie spieszy się z odbiorem wściekłych posyłek). Posyłka leży w magazynie przez kilka nieraz dni, funkcjonarjusze pocztowi zajęci w magazynie nie mogą oddechać z powodu powietrza przesiąkniętego wścieklizną. Po paru dniach daremnego oczekiwania na odbiorcę, wynoszą wściekliznę na podwórze pocztowe i tu rozpoczyna się rozsadnictwo wścieklizny na dobre. Całe roje much i owadów pada na sączącą się krew i w ten sposób zarazki wścieklizny rozchodzą się po całym Lwowie.

Czy panowie weterynarze przy starostwach nie umieją zbadać wścieklizny? Jeżeli tak, to rektorat akademji weterynaryjnej powinien zarządzić jakiś kulturalniejszy sposób importu a rychlejszy exportu wścieklizny, bo tego co dotychczas się dzieje kulturą nazwać nie można.

SPORT.

Igrzyska w Göteborgu. W dniu 11 lipca rograno mecz międzymiastowy Londyn—Göteborg z którego drużyna Göteborgu zdołała wyjść zwycięsko w stosunku 2:1 Zwycięstwo drużyny miejscowej nad Anglikami powitane zostało przez tłumnie zebraną publiczność z niesłychanym entuzjazmem. Na zawodach tych był obecny król Szwecji.

Pozatem ukończono zawody w dziesięcioboju, w którym brało udział 15 zawodników. — Pierwsze miejsce zdobył pewnie Klumberg (Estonja), który uzyskał 9328 punktów, drugie i trzecie miejsce przypadło reprezentantom Finlandji. Strandbergowi (7226 p) i Yrjölä (7135).

Wiedeńskie mistrzostwa piłki nożnej zostały ostatecznie ukończone i przyniosły pierwsze miejsce „Rapidowi", „Admira" — znana we Lwowie z meczów z „Pogonią" — zdobyła trzecie miejsce. Do drugiej klasy schodzą. Rudolfshügel, W. A. C. i F. A. C. Do pierwszej klasy wstępują z klasy drugiej: Slovan i Ostmark. Tablica mistrzostwa przedstawia się następująco: Rapid, Amatorzy, Admira, Vienna, Sportklub, Wacker, Hakoah, Hethra, Simmering, Waf, no i trzej kandydaci do drugiej klasy.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne — odbyły się w Kopenhadze i dały w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki: Bieg na 100 m: Gerö (Węgry) 11 1/10 sek. Bieg na 400 m: Paulen (Holandja) 49 3/10 sek. Bieg na 1500 m: Pelzer (Niemcy) 4:2 2/10. Skok o tyczce: Petersen (Dania) 3'90 m.

Rekord francuski w rzucie oszczepem zdobył podczas zawodów o mistrzostwo lekkoatletyczne Paryża Degland, osiągnąwszy rzut 54'28 m.

Szwajcarska firma Motosacoche odniosła — znów zwycięstwo w Padwie podczas zawodów motocyklistów w kategorji maszyn o 500 cm^3 pojemności, osiągnąwszy średnią chyżość 95 km 350 m. na godzinę.

Dziś mecz TKS—Hasmonea na boisku LKS Czarni. Początek o godz. 6-ej popoł. **N.**

— **Trener belgijski w pływaniu we Lwowie.** Z okazji przybycia trenera belgijskiego w pływaniu p. Van Schelle do L. K. S. „Pogoni" we Lwowie na parę dni, odbędzie się zgromadzenie pań umiejących pływać w poniedziałek dnia 16. lipca b. r. o godz. 5-tej popołudniu, panów, tego samego dnia o godz. 7-ej popołudniu. Oba zgromadzenia w lokalu L. K. S. „Pogoń" przy ul. Zyblikiewicza 17 I. p.

OGŁOSZENIA.

„OIKOS"

Spółka akcyjna we Lwowie, Trzeciego Maja 11. zawiadamia, że otworzyła

w fabryce swej we Lwowie, : ul. Zamarstynowska 53. :

detailiczny skład 4374

płyt klejonych i dykt.

Centr. Związek emerytów kolej. we Lwowie

rozpisuje z oszczędności uzyskanych w służbie bagażowej i w przechowalni na dworcu kolej. we Lwowie drugą serję zapomóg jednorazowych w łącznej kwocie mkp. 4,000.000·—. Zapomogi rozda się w wysokości od 10 do 40 tysięcy mkp., a ubiegać się o nie mogą: wdowy obarczone liczną rodziną i sieroty po pracownikach kolejowych, oraz inwalidzi i emeryci kolej. niezdolni do zarobkowania wskutek kalectwa lub starości. Podania pisemne lub ustne przyjmuje biuro Związku, Krasickich 5, w czasie od 15 do 31 lipca br. do których dołączyć należy: legitymację kolej., odcinek pocztowy ostatnio pobranej pensji i dokument uwierzytelniający wiek dzieci.

Inspektor Szkolny powiatu Augustowskiego ogłasza konkurs na posadę sekretarza inspektoratu w Augustowie,

Pierwszeństwo będą mieć kandydaci nauczyciele posiadający wiadomości w zakresie rachunkowości. Uposażenie według IX. kategorji urzędników państwowych. Do podania dołączyć: 1) dowody kwalifikacyjne; 2) życiorys własnoręcznie napisany; 3) świadectwo zdrowia; 4) Referencje osób wiarygodnych. Sekretarz inspektoratu może pełnić obowiązki sekretarza przy Radzie Szkolnej Powiatowej i pobierać z tego tytułu połowę poborów urzędnika IX. kategorji. Pożądane szybkie i kaligraficzne pismo. **Posada do objęcia od 1. września 1923 r.**

Zarząd T-wa Popierania Polskiej Żeglugi Powietrznej

uprasza członków Towarz. o przybycie na

Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w dniu

30. lipca rb., o g. 19 w Brześciu n/B

w lokalu Wydziału Rolnictwa P. U. W. w domu **nr. 5. przy ul. Dąbrowskiego.**

PORZĄDEK OBRAD:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności T-wa za czas od założenia do lipca r. b.;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego za tenże czas;
3) Rozpatrzenie i zdecydowanie kwestji zlania się T-wa ze stowarzyszeniem „Liga Obrony Powietrznej Państwa";
4) Wybór członków Komitetu Głównego i Komisji Rewizyjnej i ich zastępców;
5) Mianowanie członków honorowych T-wa;
6) Rozpatrzenie i uchwalenie do zatwierdzenia zmian w statucie T-wa;
7) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu dochodów i wydatków na rok 1923 i
8) Podział dochodu na fundusze obrotowy i rezerwowy.

Inne pisma uprasza się o przedruk niniejszego zawiadomienia.

Prezes Zarządu Towarzystwa
Fr. Krajowski, gen d.

Duży wybór garniturów klubowych

w skórę i gobeliny z własnej pracowni tapicerskiej. Meble nowe i antyczne.

Tapety krajowe i zagraniczne polecają

T. Kysiak i Synowie

Lwów, Kościuszki 20. 1804

Do Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na lipiec

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 1.000 m.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go lipca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	22 000 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	25.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	25.000 m.
Zagranicą miesięcznie	35.000 m.

Młyńskie kompletne urządzenia dostarczają natychmiast ze składu **RIESEL, SCHIEBER i FRIEDLÄNDER** Lwów, Brajerowska 11 a. 4385

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo oszczędności i kredytu w Turce n/S.

wzywa wszystkich posiadaczy książeczek, by w przeciągu jednego miesiąca od dnia dzisiejszego licząc podjęli swoje wkładki, gdyż po upływie tego terminu wkładki przestaną być oprocentowane i złożone zostaną na ich koszt do depozytu sądowego.

Turka n/S. 9. lipca 1923. 4389

Dyrekcja.

Beczki żelazne ocynkowane

7 wagonów	200	litrowych
1 wagon	300	„
2 wagony	400	„
3 „	620	„

4388

poleca ze składu własnego tranzytowego w Gdańsku do natychmiastowej dostawy

H. Rheinbay Tow. Akc. Gdańsk IV. Damm nr. 7.

OGŁOSZENIE.

W państwowej szkole dla leśniczych w Bolechowie otwarty zostanie 11-miesięczny kurs w roku szkol. 1923/24

Warunki przyjęcia:

1) Wiek 17-20 lat (b. wojskowi 20-25 lat)
2) Ukończona 4 kl. gimn. lub realna lub 3 wydziałowa
3) Jednoroczna przedwstępna praktyka leśna
4) Świadectwo stanu zdrowia
5) Świadectwo moralności
6) Pozwolenie rodziców lub opiekunów i zobowiązanie do regularnego wnoszenia opłat szkolnych.

Koszta utrzymania w szkole ponoszą uczniowie.

Podania wnosić należy do 10. sierpnia do Zarządu okręgowego lasów państwowych we Lwowie. 4390

Naczelnik Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych
Chlipalski.

Posady i prace.

2 rutynowane panny sklepowe potrzebuje handel wędlin Fr. Ichniowskiego Lwów, ul. Zimorowicza 1.

Praktykant do handlu żelaznego z ukończoną 4 kl. gimn. zostanie przyjęty najchętniej z prowincji M. Kierski Lwów pasaż Mikolascha. 4375

2 rutynowane panny sklepowe potrzebuje handel wędlin Fr. Ichniowskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 1. 116

Pomocnik handlowy z działu papierowego, zdolny, z dobremi poleceniami z żadnem pismem, potrzebny w firmie Krawjański i Ska, plac Marjacki 8. 4386

Różne.

Zdolna krawczyni wyjedzie na czas wakacji na wieś, łaskawe zgłoszenie do p. Onyszkiewicz Piekarska 11. 4379

Kupno i sprzedaż.

Węgiel dąbrowiecki dostarcza po cenach kopalnianych M. Grabowski, Sosnowiec, Małachowskiego. 4354

Słód transito

kupuje Barański Barcikowski i Ska. Oddz. w Gdańsku

Rennerstiftsgasse 4. tel. 55-11 i 7028, adr. telegr. Barkrabar. Do ofert prosimy dołączać wielkie próby i analizy. 4387

Poszukuje się gospodyni z dłuższą praktyką dobrze obznajomionej z prowadzeniem gospodarstwa mlecznego, chowu trzody i drobiu. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, należy nadsyłać do Zarządu zamku w Krasiczynie koło Przemyśla Małopolska. 4382

Pamiętniki J. K. Janowskiego o powstaniu styczniowem

Staraniem Komitetu Jubileuszowego obchodu 50 i 60 rocznicy powstania — — 1863 r. we Lwowie wyszły — —

J. K. Janowskiego

b. członka i sekretarza Rządu Narodowego w powstaniu 1863-1864 r. pomnikowe

„Pamiętniki o powstaniu styczniowem"

Tom I. (styczeń-maj 1863 r.). Lwów, 1923 wydane z zasiłku Wydziału Nauki Ministra W. R. i O. P. — Do nabycia w Towarzystwie Szkoły ludowej we Lwowie, ul. Fredry 3, i we wszystkich księgarniach w całej Polsce.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 10.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.